

Romualda Piętkowa

O poetyckiej refleksji nad kształtem przestrzeni

Język Artystyczny 5, 28-43

1987

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O poetyckiej refleksji nad kształtem przestrzeni

A przestrzeń jaka jest? Czy mechaniczna,
Ta newtonowska, jak zamarzła turma,
Czy lotna przestrzeń Einsteina, relatio
Ruchu i ruchu?

(C. Miłosz: *Wezwanie*)

Pytania Czesława Miłosza skłaniają do refleksji nad wpływem naukowych koncepcji czasu i przestrzeni na światopogląd, myślenie i język¹. W triadzie rzeczywistość — myślenie — język przestrzeń jako kategoria opisująca świat fizyczny, ontologiczna i symboliczna stanowi jedno z podstawowych pojęć każdego ze składników triady. W niniejszym szkicu interesuje nas przestrzeń jako obraz świata, rzeczy i idei w jego językowym kształcie utrwalonym w poezji współczesnej. Przestrzeń opisują bowiem nie tylko abstrakcyjne symbole języka geometrii, ale i wyrażenia języka naturalnego; jest domeną zarówno języka pojęciowego, logicznego, jak i języka emocjonalnego, języka wyobraźni poetyckiej².

¹ Kiedy mówimy o sposobach wyrażania w języku kategorii przestrzeni, trzeba odnieść to do ogólniejszych problemów dotyczących relacji: język a rzeczywistość. We współczesnej filozofii języka przeważają skłonności do podkreślania twórczej roli języka w kształtowaniu obrazu świata — „granice mego języka są granicami mego świata” (L. Wittgenstein). Problem zależności języka i rzeczywistości rozstrzyga się raczej w kierunku oddziaływania języka na postrzeganie i sposób myślenia o świecie. Przejawia się to w Humboldtowskiej zasadzie determinizmu językowego i hipotezie relatywizmu językowego Sapira-Whorfa. W rozważaniach nad wzajemnymi związkami przestrzeni i języka w badaniach lingwistycznych i literaturoznawczych można zauważyć dwa kierunki: od języka do przestrzeni, który prezentują semiolodzy radzieccy, głównie I. Lotman, i odwrotnie od przestrzeni do języka, tu Bachtinowska teoria odzwierciedlenia w języku literatury przestrzeni realnej. Te dwie perspektywy badawcze omawia E. Balcerzan uważając, że „procesom semiozy przestrzeni realnej odpowiadają w historii badań semiotycznych procesy spacjiacji tekstów słownych” (*Przestrzeń tekstu a teksty przestrzeni*. „Pamiętnik Literacki” 1980, z. 4, s. 3—17).

² Na temat udziału języka emocjonalnego w poznaniu por. E. Cassirer: *Esej o człowieku*. Przeł. A. Stanisłowska. Przedm. B. Suchodolski. War-

Subiektywne wyobrażenie przestrzeni kształtuje się pod wpływem wiedzy o świecie, o prawach rządzących jego strukturą w mikroskali i wymiarach kosmicznych. Przestrzeń jako kategoria naukowego poznania i jako składnik świadomości jest pojęciem obiektywnie i subiektywnie zmiennym. Odpowiada ona różnym pojęciom, które zmieniają się pod wpływem czasu i zależą od wizji świata utrwalonej w danej kulturze, w różnych środowiskach. Przykładowo przestrzenne wyobrażenie Ziemi przeszło ogromną ewolucję; od płaskiego krążka oblanego wodami po jedną z kulistych (nieodkładnie) planet w nieograniczonym (niektórzy twierdzą, że jednak skończonym) Wszechświecie³. Uwagi te korespondują ze zdaniem współczesnego fizyka Wernera Heisenberga, który uważa, że „zmiany współczesnego przyrodoznawstwa są oznaką dogłębnych przemian w fundamentach naszego bytu, które to przemiany ze swej strony wywołują też na pewno reakcje we wszystkich dziedzinach”⁴. Jedną z nich jest sztuka — zbieżności między nową dziedziną matematyki, topologią a kubizmem w ujmowaniu przestrzeni, wielokrotnie naświetlane, są doskonałym tego przykładem.

A jakie rozumienie przestrzeni fizycznej funkcjonuje współcześnie i ma wpływ na konstruowanie przestrzeni przedstawionej w utworach poetyckich? Przestrzeń fizyczna może być ujmowana dwojako: z punktu widzenia percepcji zmysłowej, doświadczenia bezpośredniego i z punktu widzenia wiedzy na podstawie sumy doświadczeń i przemyśleń. Przestrzeń fizyczna zgodnie z geometrią Euklidesa i mechaniką Newtona jest definiowana — w kategoriach dziewiętnastowiecznego materializmu —

szawa 1971; G. Bachelard: *Wyobrażenia poetycka. Wybór pism*. Przeł. H. Chudak, A. Tatarkiewicz. Oprac. H. Chudak. Przedm. J. Błoński. Warszawa 1975; M. Eliade: *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*. Tłum. A. Tatarkiewicz. Wybór i wstęp M. Czerwiński. Warszawa 1974; U. Eco: *Dzielo otwarte. Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*. Przeł. J. Gałuszka, L. Eustachiewicz, A. Kreisenberg, M. Oleksiuk. Warszawa 1973. Wpływ analityczno-logicznego modelu świata i intuicyjno-uczuciowego poznania świata na kształtowanie przestrzeni wewnętrznej omawia A. Pawelczyńska. *Czas i przestrzeń a formy poznania świata. W: Wizje człowieka i społeczeństwa w teoriach i badaniach naukowych*. Red. S. Nowak. Warszawa 1984, s. 279—305.

³ Por. P. Francastel: *Twórczość malarska a społeczeństwa*. Przeł. J. Karbowska, A. Szczepkowska. Przedm. J. Starzyński. Warszawa 1973. Zmiany kulturowych wzorców przestrzennych w literaturze analizuje T. Sławek: *Wnętrze. Z problemów doświadczenia przestrzeni w poezji*. Katowice 1984. Pojęcie przestrzeni jako kategorii porządkującej i interpretacyjnej (o różnej proveniencji metodologicznej, por. J. Sławiński: *Przestrzeń w literaturze: elementarne rozróżnienia i wstępne oczywistości*. W: *Przestrzeń i literatura*. Red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska. Wrocław 1978, s. 9—27) występuje w wielu pracach literaturoznawczych.

⁴ W. Heisenberg: *Ponad granicami*. Przeł. K. Wolicki. Wstęp A. Wróblewski. Warszawa 1979, s. 107.

jako nieograniczone kontinuum, trójwymiarowa rozciągłość nieorientowana kierunkowo, oddająca nieskończoność Wszechświata. Zaznaczmy, że ten naukowy obraz świata został podważony w dwudziestym wieku przez teorię względności, geometrie nieeuklidesowe, fizykę kwantową i zasadę nieoznaczoności. Nowe teorie i współczesny stan wiedzy nie zmieniły jednak zasadniczo wyobrażenia o przestrzeni. To, czy znalazły wyraz w poezji, będzie przedmiotem rozważań w końcowej części artykułu.

Jednocześnie w percepcyjnym doświadczeniu przestrzeni pole wizualne⁵ dostępne człowiekowi jest zawsze jej trójwymiarowym wycinkiem zorientowanym kierunkowo. Kierunkowość, wyrażająca się w opozycjach: *góra — dół, przód — tył, lewo — prawo*, jest uwarunkowana położeniem w niej człowieka. Natomiast ograniczoność przestrzeni wizualnej, spowodowana kulistością Ziemi, jest zakreślona linią horyzontu. O ograniczeniach egzystencji ludzkiej w kategoriach przestrzennego postrzegania świata przypomina Halina Poświatowska:

żyje się tylko chwilę
a czas —
jest przeźroczystą perłą
wypełnioną oddechem

a meble są kanciaste
a ciało — delikatne
a ziemia — wszędzie płaska
a niebo — *nicosięgalne*

(H. Poświatowska: ***, s. 301)⁶

Nieograniczoność przestrzeni może być tylko pomyślana i wyrażona w opozycji do wizualnie ograniczonej przestrzeni wyróżnionej⁷:

żegnamy się z liściem z kwiatem z liściem
i wąską strugą deszczu upływamy w głęb

*w przestrzeń w czas w niewymierność w nieskończoność
poza nasz ostro obrysowany świat*

(H. Poświatowska: ***, s. 266)

Również refleksja nad miejscem człowieka w nieograniczonej prze-

⁵ Określenie to pochodzi z podziału przeżyć wzrokowych, wprowadzonego przez J.J. Gibsona (*The Perception of the Visual World*. Boston 1950), który omawia Z. Łapiński w artykule „Świat cały — jakże zmieścić go w źrenicy” (*O kategoriach percepcyjnych w poezji Juliana Przybosa*). W: *Studia z teorii i historii poezji*. Red. M. Głowiński. S. II. Wrocław 1970, s. 279—332.

⁶ Wykaz cytowanych tomów poezji jest zamieszczony na końcu artykułu.

⁷ O funkcji ograniczonej przestrzeni wyróżnionej por. M. Eliade: *Sacrum, mit, historia*. Przeł. A. Tatariewicz. Wybór M. Czerwiński. Wstęp B. Moliński. Warszawa 1970, s. 61—75.

strzeni kształtuje się w opozycji do „ostro obrysowanego” świata zmysłów, wyznaczonego granicą horyzontu:

W świecie pozbawionym *nawiasu*
nie stanesz *poza*
w świecie *bez obramowań*
nie stanesz *obok*
gdziekolwiek stanesz
będziesz punktem centralnym na kuli

(U. Kozioł: *W rytmie korzeni*, s. 73)

Fragment ten jest przykładem wyrażenia nieograniczoności za pomocą wykładników lokalizacji: *poza*, *obok* i graniczności: *nawias*, *obramowanie* przez ich zaprzeczenie.

Zmysłowa, przede wszystkim wizualna percepcja przestrzeni fizycznej, a co za tym idzie i werbalizacja wizualnego oglądu świata wywiera przemożny wpływ na myślenie człowieka: kształtuje treści natury etycznej, aksjologicznej, obrazuje stosunki czasowe, przyczynowe itd. O żadnej rzeczy nie możemy pomyśleć i powiedzieć bez przestrzeni, a w naszym myśleniu, zgodnie z Kantowskim ujęciem przestrzeni jako funkcji umysłu, istnieje model przestrzennego porządkowania naszej psychiki, stosunków społecznych i wzajemnych relacji człowiek : świat. Językowe korelaty zachowań przestrzennych człowieka w materialnym świecie mają więc, oprócz znaczeń dosłownych, także wymiary symboliczne. Jak zauważa Michał Głowiński: „Przestrzeń zwerbalizowana nie jest na ogół przestrzenią bezinteresowną. Mówiąc o niej (globalnie, czy też o takim czy innym jej wycinku) zawsze mogę mówić o czym innym, co należy do świata wyobrażeń moralnych, ideologicznych, religijnych itd.”⁸

Na dwoistość leksyki przestrzennej wskazuje George Matoré⁹, wyróżniając w języku przestrzeń omawianą (budują ją wyrażenia mające referencje w świecie materialnym, fizycznym) i przestrzeń mówiącą (referencją struktur o treściach prymarnie przestrzennych są wielkości psychiczne, mentalne, aksjologiczne itd.). Wydaje się, że w wielości i różnorodności przestrzeni tworzonych przez człowieka (co oddają s frazeologizowane połączenia: *przestrzeń symboliczna, psychologiczna, percepcyjna, abstrakcyjna, matematyczna, topologiczna, wielowymiarowa, nieograniczona, otwarta* itd.) odwołuje się on do archetypicznego modelu uporządkowania świata przez pryzmat przestrzeni percepcji — trój-

⁸ M. Głowiński: *Przestrzenne tematy i wariacje*. W: *Przestrzeń i literatura*. Red. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska. Wrocław 1978, s. 80.

⁹ G. Matoré: *L'espace humain*. Paris 1962; por. też G. Genette: *Przestrzeń i język*. „Pamiętnik Literacki” 1976, z. 1, s. 227—229 i E. T. Hall: *Ukryty wymiar*. Tłum. T. Hołó w k a. Warszawa 1976, s. 139.

wymiarowej, zorientowanej kierunkowo, z przyjętym początkiem układu, uwarunkowanej antropologicznie i egocentrycznie¹⁰. Językowe wykładniki werbalizacji przestrzeni w swych prymarnych literalnych znaczeniach odnoszą się do przestrzeni fizycznej, tworzą przestrzeń omawianą. Służą również do tworzenia metafor przestrzennych, będących składnikami przestrzeni mówiącej, a wyrażających światy niematerialne — myśli, idei, poglądów, przekonań i ocen.

We fragmencie wiersza Mieczysława Jastruna, poetyckim przetworzeniu aforyzmu Pascala „przestrzenia wszechświat ogarnia mnie jako punkt; myślą ja go ogarniam”:

Ta noc ukazuje potęgę trzech wymiarów:
W górach,
W gwiazdach,
W kuli oszklonej powietrzem,
W której zamknięci nie jesteśmy więźniami,
Gdyż jesteśmy dość wielcy, by pomieścić ogrom planetarny w sobie
I dość nieskończeni, by mu wykazać skończoność.

(M. Jastrun: *Noc południowa*, s. 196)

jest zawarte przekonanie o niezależności człowieka od zmysłów w tworzeniu innych przestrzeni — odmienne przecież prawa rządzą przestrzenią wyobraźni, a abstrakcyjne przestrzenie matematyczne są konstruowane według innych zasad. Jednak kształt pytania Antoniego Słonimskiego o sens istnienia:

¹⁰ Przekonanie o prymacie przestrzeni percepcji jest zawarte w opracowaniach J. Lyonsa: *Semantics 2*. Cambridge University Press 1977, s. 690—724 oraz G.D. Millera i P.N. Johnsona-Lairda: *Language and Perception*. Cambridge, Massachusetts 1976. Także definicje semantyczne pojęć i leksemów przestrzennych odwołują się do trójwymiarowej przestrzeni postrzeganej przez człowieka (por. J.D. Apresjan: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*. Tłum. Z. Kozłowska, A. Markowski. Wrocław 1980; M. Bierwisch: *Some Semantic Universals of German Adjectivals*. „Foundations of Language” 1967, s. 1; B. Bojar: *Opis semantyczny czasowników ruchu oraz pojęć związanych z ruchem*. Warszawa 1980; T. Giermak-Zielińska: *Polskie czasowniki przedrostkowe o znaczeniu przestrzennym i ich odpowiedniki w języku francuskim*. Wrocław 1979; B. Klebanowska: *Znaczenia lokatywne polskich przymków wtaściwych*. Wrocław 1971; K.M. Solecka: *Semantyka czasowników ruchu w języku macedońskim*. Katowice 1983; A. Weinsberg: *Przymyki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim*. Wrocław 1973; A. Wierzbicka: *Semantic Primitives*. Frankfurt n.M. 1972). Według H. Poincarégo wybór trójwymiarowej przestrzeni jest aktem biologicznego przystosowania się człowieka do świata i geometria Euklidesa jest najwygodniejszą ze wszystkich możliwych (A. Lubomirski: *Henri Poincarégo filozofia geometrii*. Wrocław 1974). O mitologizacji i aksjologizacji trójwymiarowej przestrzeni por. E. Mielecinski: *Poetyka mitu*. Tłum. J. Dacyngier. Warszawa 1981.

Cóż odnajdziemy zawieszeni w środku
 Pomiędzy mikro- a makrokosmosem,
 Zbrojni w trzy zmysły w klatce trzech wymiarów?

(A. Słoniński: *Niepogodzony...*, s. 94)

potwierdza zależność człowieka od trójwymiarowej przestrzeni fizycznej. O ile w sferze myśli, idei i abstrakcji potrafi się on uwolnić od przestrzeni zmysłowej, to językowe wykładniki innych przestrzeni (w terminologii Matoré — przestrzeń mówiąca) są pochodnymi zmitologizowanej przestrzeni zmysłowej.

Wpływ percepcyjnego oglądu świata na język zilustrujemy fragmentami tekstów poetyckich, których warstwę semantyczno-leksykalną współtworzą leksemy i konstrukcje przestrzenne wyrażające lokalizację i orientację kierunkową. Służą one, zgodnie ze swym prymarnym znaczeniem, oddaniu topografii wizualnie ogarniętego obszaru:

W głębi góry jak wielkie wschodzące miesiące,
 Fioletowe i obłe pod niebieską farbą,
 A niżej łąki żółte, zielone, gorące;
 A z tamtej strony Babra ze swym wysokim garbem.

(J. Iwaszkiewicz: *II Album tatrzański*, s. 118)

Horyzontalne i wertykalne relacje przestrzenne w wierszu Wisławy Szymborskiej unaocniają pejzaż pojęć abstrakcyjnych:

W prawo jaskinia, w której leży sens

W lewo jezioro Głębokiego Przekonania

Z dna odrywa się prawda i lekko *na wierzch* wypływa

Góruje nad doliną Pewność Niewzruszona,

Ze szczytów jej rozciąga się Istota Rzeczy.

(W. Szymborska: *Utopia*, s. 43)

Zgodnie z porządkiem przestrzeni zmysłowej, wyrażającym się w użyciu leksemów *pion*, *poziom*, *horyzont*, *piorun (prostopadły)*, jest kreowana nowa przestrzeń¹¹:

masz teraz
 pustą przestrzeń
 piękniejszą od przedmiotu
 piękniejszą od miejsca po nim
 jest to przedświat
 biały raj

¹¹ Znamienny jest pod tym względem manifest T. Kantora zrywający z przestrzenią trójwymiarową realizowany w języku tej przestrzeni: „Przeźnięć [...] zbliża się na wszystkie strony ku bokom i ku środkowi wznosi się w górę zapada w głąb, wiruje na osi pionowej, poziomej, ukośnej [...]” (T. Kantor: *Metamorfozy*. „Twórczość” 1983, nr 5, s. 119).

wszystkich możliwości
możesz tam wejść
krzyknąć
pion — poziom

uderzy w nagi horyzont
prostopadły piorun

możemy na tym poprzestać
i tak już stworzyłeś świat

(Z. Herbert: *Studium przedmiotu*, s. 140)

Także odmienność przestrzeni kosmicznej jest zobrazowana przez odwołanie się do doświadczeń przestrzeni zmysłowej przez jej zanegowanie:

To nie jest *wszerz*
ani *wzdłuż*
Nie *z głębi* jej Czas

ani *mount everest*
przestrzeni

(Z. Zalewski: *Tajemnice Kosmosu*, s. 16)

Konstrukcje przestrzenne obrazują porządek przestrzeni wewnętrznej — w wierszu Jastruna „Podpis” wszechobecność marzenia jest odana nagromadzeniem fraz lokatywnych:

Marzenie szło *przed tobą* w pewnym oddaleniu,
Szło *za tobą*, szło *z prawej*, *z lewej strony* — *obok* —
Widzialne, niewidzialne. czytelne na cieniu,
Bliskie jak dym z ogniska i tworzące obłok.

(M. Jastrun: *Podpis*, s. 39.)

Zaksjologizowana orientacja przestrzenna wzmacnia porządek wartości moralnych:

A jak nam się urodzi
ten chłopiec to mu powiem:
tu jest światło tu ciemność
tu jest prawda tu fałsz
tu strona lewa tu prawa

I będzie żył w jasności.

(T. Różewicz: *Galązka oliwna*, s. 10)

Wielekroć materię języka poetyckiego stanowią frazeologizmy, które są zleksykalizowanymi, zakrzepłymi metaforami przestrzennymi, np.:

Mimo trudności językowych doszło do spotkania *na szczycie*.

(Z. Herbert: *Cernunnos*, s. 170)

Uwikłane w kontekst podlegają one różnego rodzaju zmianom semantycznym. Przykładem może być reinterpretacja metafory *droga życia* przez jednoczesne zaktualizowanie znaczeń literalnych i przenośnych w wierszu Szymborskiej:

Zabiegam mu drogę z lewej,
Zabiegam mu drogę z prawej,
i unoszę się w zachwycie,
i upadam od podziwu.

(W. Szymborska: *Allegro, ma non troppo*, s. 174)

Eksplicytnie wyrażoną reinterpretację zaksjologizowanych znaczeń parametrów przestrzennych *głęboki, płaski, niski, szeroki, długi* przeprowadza Poświatowska, zmieniając ich nasemantyzowanie oceną¹²:

niewyczerpalne są kopalnie metafor
na urągowisko
otwartą głębią straszą
mrok
a ja chcę życia — płasko
a ja chcę życia — nisko
ja nie chcę w głąb
ja nie chcę wszcz
ani wzdłuż

(H. Poświatowska: ***, s. 239)

Przegląd tworzonych w mikrostrukturach poetyckich różnych światów wskazuje, że ich przestrzenny porządek zachowuje porządek i układ przestrzeni trójwymiarowej, a jeżeli jest inny — to w odniesieniu do niej. Przestrzeń mówiąca jest konstruowana za pomocą różnorodnych mechanizmów semantycznych przekształceń, takich jak odwzorowanie, deformacja, zaprzeczenie przestrzeni zmysłowej. Możliwe jest to dzięki wieloznaczności wyrażen językowych, neosemantyzacji i zdolności tworzenia ciągów opozycji.

Podstawą tworzenia ciągów opozycji przestrzennych różnego typu jest szeroko rozumiana antonimia¹³. Oto przykłady rozróżnień fundamentalnych: *przestrzenność* — *nieprzestrzenność*, *skończoność* — *nieskończoność*, *wymierność* — *niewymierność*, *ograniczoność* — *nieograniczoność*, *zamknięcie* — *otwarcie*, *wnętrze* — *zewnątrze*¹⁴. Zaprzeczenie wyróżnionej przestrzeni zmysłowej może być wyrażone wielorako. Regularnymi spo-

¹² Por. A. Wierzbicka: *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*. Warszawa 1971, s. 110.

¹³ O antonimii por. J.D. Apresjan: *Semantyka leksykalna...*, s. 363—365, gdzie jest zamieszczona obszerna literatura przedmiotu.

¹⁴ W tym miejscu są pominięte przykłady opozycji oddających wewnętrzny układ trójwymiarowej przestrzeni zmysłowej, takie jak *wysoki* — *niski*, *blisko* — *daleko* itd.

sobami takiego odwołania się do niej są negacja zdaniowa, słowotwórcze środki tworzenia antonimów i konstrukcje przyimkowe. Typowym przykładem negacji składniowej jest zdanie *najpiękniejszy jest przedmiot którego nie ma* (Z. Herbert: *Studium przedmiotu*, s. 140). Interesujące jest zaprzeczenie wzmocnione modalnie *Nie nie powinno być tutaj przestrzeni* (C. Miłosz: *Lauda*, s. 374). Formacje zaprzeczone tworzą prefiksy: *nie-*, *bez-*, *anty-*, *poza-*. Przykładami użyc tekstowych leksemów zaprzeczonych są następujące cytaty: *czy bez oczu widzę geometrie NIEPRZESTRZENNA, przezroczystą?* (M. Jastrun: *Owocobranie*, s. 308), *oczy (jakby zdziwione) uważnie utkwiała w punkcie POZAEUKLIDESOWEJ geometrii* (M. Jastrun: *Anna Maria*, s. 337), *Wchodzę w czwarty NIEWYMIAR niepotrzebnie rzucony w inną czasową przestrzenność* (J. Brzękowski: *Roussillon*, s. 150), *drzewo się zamienia w nic, w ANTY-DRZEWO* (C. Miłosz: *Traktat poetycki*, s. 225). Często w funkcji zaprzeczenia występują konstrukcje przyimkowe z przyimkami *bez*, *przeciw*, *ponad*, *poza* itp., np.: *ofiarowując mi wielką białą przestrzeń BEZ HORYZONTU* (H. Poświatowska: *****, s. 302), *PRZECIWI NIEMOCIE wszechświata PRZECIWI PRZESTRZENI wyjętej z czasu* (M. Jastrun: *Zaczęło się od drzewa*, s. 413), *nie wzniesiesz się PONAD OCZY* (J. Brzękowski: *Granica*, s. 138). Konstrukcja przyimkowa tworzy zaprzeczenie przestrzeni wizualnej w wierszu Mieczysławy Buczkówny:

Mój wzrok od urodzenia ranny
Przeczuwam jednak — *poza nim*
Na niewyraźnym ekranie
Niezliczone formy wymiary nowych bytów

(M. Buczkówna: *Okno*, s. 80)

Konstrukcje zaprzeczone tworzy się też korzystając z wykładników leksykalnych. Charakterystyczne jest wyznaczanie przestrzeni niezmysłowych wyrażane połączeniami frazeologicznymi typu *inna*, *różna*, *żadna*, *pusta* czy *nieobliczalna* i *nieokreślona przestrzeń*, przykładowo *nie istniejący dom rodzinny jest kwadratem pustej przestrzeni pod nieobecną gwiazdą* (H. Herbert: *Dom*, s. 8).

W tekstach poetyckich występują także specyficzne sposoby zaprzeczania korzystające z semantyki leksemów, w których występuje sem braku, przykładowo:

Gdy się obejrzę: *nie było istnienia*
Dziewczyny, Boga, psa i innej rzeczy, [...]
Zdradziła wszelka miara, forma, waga.

(M. Jastrun: *Gdy się obejrzę*, s. 325)

lub

Falują nasze przezroczyście twarze
 W prądach dotyku
 Wibrują liczby *wyżbyte* wymiaru
 Trwają ciężary *pozbawione* wagi

(U. Kozioł: *Powrót do nie wiem*, s. 126)

Wreszcie, negatywny człon w stosunku do ograniczonej przestrzeni zmysłowej wyrażają leksemy konotujące nieograniczoność, takie jak *przestrzeń*, *przestwór*, *otchłań*, *przepaść* itd. Różne sposoby i formy negacji pozwalają na zwerbalizowanie w opozycji do ograniczonej wizualnej przestrzeni nieskończoności świata zewnętrznego i wielości światów wewnętrznych:

mam ręce stopy usta i całą tę resztę
 balast który przez chwilę trzyma mnie w okolicy życia
 poza tym jest nieskończoność
 którą *potrafię tylko nazwać* [...]
 nieskończoność przepływa przeze mnie

(H. Poświatowska: *****, s. 250)

Wracając do pytania Miłosza, zastanówmy się, czy w świadomości potocznej funkcjonuje tylko jedno naukowe ujęcie przestrzeni fizycznej, owej tworzonej w pojęciach mechaniki klasycznej, czyli obiektywnej, nieograniczonej, niezależnej od czasu. W dwudziestym wieku teoria względności zakwestionowała odrębność czasu i przestrzeni, teoria kwantów — granice między energią i materią, a teoria nieoznaczoności — obiektywną niezależność rzeczywistości, więc i przestrzeni od poznającego ją człowieka¹⁵.

Jak do nowego obrazu otaczającego nas świata, który powstał w wyniku rewolucji przyrodoznawczej, ma się nasze myślenie i język? Czy uświadamiamy sobie, że kategoria dialektycznej względności i zmienności zniosła klasyczne przeciwieństwa między płynącym czasem i nieruchomą przestrzenią, stanem dynamicznym i statycznym, obiektywną realnością materialną i subiektywną rzeczywistością wewnętrzną. Trzeba stwierdzić, że zmiana obrazu świata w jego mikro- i makroskali dotyczy głównie kręgów bezpośrednio związanych z nowymi badaniami i teoriami i — jak dotąd — nie spowodowała istotnych zmian w myśleniu i języku tradycyjnie myślącego ogółu. Zresztą i dla fizyków, matematyków i filozofów język jest materią oporną i nie nadążającą za rozwojem poznania. Przykładowo nazwa *dualizm korpuskularno-falowy światła* sugeruje ist-

¹⁵ R. H. March: *Fizyka dla poetów*. Przeł. M. Kubiak, K. Stępień. Warszawa 1984.

nienie wymieniających się porcji energii i materii, a tymczasem to nie rzeczywiste obiekty kwantowe są dwoiste, lecz tylko słowa¹⁶.

Wydaje się, że do powszechnej świadomości przeniknęło z nowych teorii pojęcie relatywizmu, co znakomicie zilustrował Michał Reddy, parafrazując Heraklitowe *panta rei* — „nie można dwa razy zanurzyć tej samej stopy w tej samej rzece”¹⁷. Relatywizm znalazł wyraz w języku potocznym w wyrażeniu *w przyjętym układzie odniesienia*. W tekstach poetyckich znajdujemy wiele refleksów nowych naukowych ujęć przestrzeni, szczególnie Einsteinowskiej czasoprzestrzeni. Przykładem niech będzie obraz zorzy porannej w wierszu Jastruna:

Wybuchające wiecznie stworzenie
 CONTINUUM czasoprzestrzenne
 W niedokładnej terminologii

(M. Jastrun: *Zorza poranna*, s. 331)

W zgodzie z teorią względności, według której terażniejszość nie jest nieskończenie krótką chwilą, ale odstępem czasu mierzonego przestrzenną odległością zdarzenia od obserwatora, pozostaje poetycka zaduma nad ograniczonością poznania zmysłowego:

Pszczoła widzi mozaikowymi oczami
 Promienie ultrafioletowe.
 Ja ich nie widzę.
 Nie widzę istot promiennych,
 Motyli wypuszczonych z labiryntu,
 Ptaków głębinowych niedorzecznego dla mnie wymiaru
W którym czas jest dotykalny jak przestrzeń.
 Nie czuję, nie słyszę, nie — (tu brak słowa).
 Ach wstydzę się ubóstwa moich zmysłów,
 I tylko — że wiem o tym, co przekracza mnie, wyjmuje mnie ze siebie
 (jak cień ze światła)
 Tylko to otwiera nieśmiałą nadzieję,
 Małe okienko w ciemnej piramidzie.
 W grobach, gdzie śpią faraonowie tysiącleci,
 Na świt.

(M. Jastrun: *Milczące monologi*, s. 305)

Znamienna jest w tym wierszu uwaga metajęzykowa w nawiasie *tu brak słowa*; znowu nowe wyobrażenie przestrzeni tworzy się w odwołaniu do istniejących wzorców werbalizacji. Przykładem jest również refleksja Buczkówny nad związkiem rozwoju nauki, wyobrażenia przestrzeni i konsekwencjami natury etycznej:

¹⁶ Por. W. Heinsenberg: *Ponad granicami...*, s. 257.

¹⁷ M. J. Reddy: *Semantyczne ujęcie metafory*. Przeł. T. Dobrzyńska. „Pamiętnik Literacki” 1983, z. 1, s. 307—320.

Gwiazdy zbliżają się do naszych rąk
 Zapada się nieskończenie dno nieba [...]
 Stare instalacje moralności
 Przecięte nożycami doświadczeń
 Z szybkością dźwięku
 Ze światła — — — — —
 Rakieta otwiera niebo
 Wstrząsa nieskończonością

(M. Buczkówna: *Pory istnienia*, s. 71)

Wskaźnikiem zmian w widzeniu przestrzeni są miary odległości przestrzennych, które Jerzy Kuncewicz tak określa w kontekście rozrastającej się przestrzeni wyróżnionej: „Od domu do domu, od pola do kościoła, do miasta, do stolicy, innego kraju, łądu, księżycy, planety. Obliczamy miary przestrzeni w stopniach, milach, w szybkości światła — w miarę rozwoju naszych możliwości. W tych miarach zamykamy granicę dostrzegalnego kosmosu.”¹⁸ *Lata świetlne* są nazwą nowej miary. Pojawia się ona w uwagach Jana Brzękowskiego o związkach przestrzeni z czasem:

Przeźren się mierzy liczbą przelecianych godzin
 czas jest wartością bardziej *dotykalną*
 niż przestrzeń otwarta na przestrzał. Dlatego
 bardzo duże odległości mierzymy *latami świetlnymi*

(J. Brzękowski: *Miary przestrzeni*, s. 192)

Z kolei w bardzo małych obszarach przestrzennych, w mikroskali cząstek elementarnych przestrzeń i czas są właściwie niemierzalne i rozmyte¹⁹ — jest więc uzasadnione stwierdzenie Jastruna:

Maszyny *unicestwiają* czas i przestrzeń.
 Elektronowe mózgi duchów mechanicznych.
 Wzory, z których się nowy wymiar rodzi.
 Światło się zmienia w *dotykalne* liczby.

(M. Jastrun: *Miasto nad morzem*, s. 277)

Gwałtowny rozwój poznania powoduje narastające poczucie relatywizacji, tak w odniesieniu do świata fizycznego, jak i do świata wartości — „wiem, że nic nie wiem” jest bardzo bliskie współczesnemu człowiekowi, który ma:

¹⁸ J. Kuncewicz: *Wieczna przemienność*. Warszawa 1983, s. 124. Na przykładzie miar sygnalizujemy jedynie związek przestrzeni z czasem, których wzajemne zależności wymagają osobnego omówienia (por. A. Wierzbicka: *W poszukiwaniu semantycznego modelu czasu i przestrzeni*. W: *Semantyka i słownik*. Red. A. Wierzbicka. Wrocław 1972).

¹⁹ W. Heisenberg: *Ponad granicami...*, s. 140.

mieszkanie w wątpliwej przestrzeni
przeñośnej w czasie

(M. Jastrun: *Przed progiem*, s. 213)

i jest:

narażony na nieobecność swoją
zawszgd
w każdej chwili

(W. Szyborska: *Urodzony*, s. 107)

Został także pozbawiony porządkującego centrum, środka tak ważnego w bezpiecznej przestrzeni wyróżnionej:

Każde miejsce
Po najdalszą
Z odległych gwiazd gwiazdę
Jest środkiem
Nieograniczonej Przestrzeni

Każda chwila
Środkiem nieskończonego

(M. Buczkówna: *W środku*, s. 180)

Przejawem totalnego relatywizmu jest budowanie nowego porządku wartości w świecie, w którym nic nie jest pewne:

trzeba się oprzeć na tym co wymyka się jak mokry kamyk
na sekundzie której już nie ma
na myśli której nie sposób dotknąć
na sile ciężenia co oddala tego kogo się kocha
kochamy od razu dwie osoby niemożliwe do kochania
bo tę co za blisko i tę za daleko
i chyba nawet dlatego umieramy
żeby nas było widać i nie widać

(J. Twardowski: *Żeby się obudzić*, s. 72)

W związku z narastającą relatywizacją i subiektywizacją oglądu świata dychotomiczne antynomie przestrzenne w rodzaju kształt — bezkształt, wymiar — niewymiar, wszędzie — nigdzie, zgodne z zasadą logiczną wyłączonoego środka, są podważane przez semantyczne kategorie przejściowe²⁰. W płaszczyźnie strukturalizacji językowej realizują się one w postaci neologizmów, neosemantyzmów i konstrukcji składniowych o treściach oksymoronicznych. Przykładami neologizmów poetyckich są leksemy *niedoniebyt* i *wszechnieobecność*. Neosemantyzacja przejawia się w określeniach typu *rozwiedziona przestrzeń*, *nic wśródistniejące*.

²⁰ O kategoriach przejściowych por. W. Chlebda: *Nazywanie w spolaryzowanych przestrzeniach semantycznych*. W: *Problemy nominacji językowej*. Red. M. Blicharski. T. 2. Katowice 1983, s. 25—37.

Wielekroć kategorie przejściowe wyrażają konstrukcje z przymkami *między* i *pośród*, które same w sobie zakładają mediatyzację. Oto kilka przykładów ich użycia:

żyje teraz
na niemożliwej granicy
między materią ożywioną
a wymyśloną
między paprocią z lasu
a paprocią z Larousse'a

(Z. Herbert: *Ptak z drzewa*, s. 113)

pośród nocy a — przebudzeniem
pośród czymś — a nic
pośród nim — a mną

(H. Poświatowska: *****, s. 325)

Interesującym zabiegiem stylistycznym jest oksymoroniczne zderzenie zaimek lokatywnych o kwantyfikacji ogólnej pozytywnej — *wszędzie* i negatywnej — *nigdzie*:

Wydziedziczona z przedmiotów mrowiła się przestrzeń
Wszędzie było *nigdzie* i *nigdzie*, *wszędzie*.

(C. Miłosz: *Oeconomia divina*, s. 349)

Jednostki leksykalne o systemowo przeciwstawnych znaczeniach służą także budowaniu metafor poetyckich, które pojmowane literalnie są niedorzecznością logiczną, przykładowo:

Zamykając oczy otwieramy ciemność
i zagarnia nas bezkształt [...]
„przeżajająca figura
której środek *wszędzie* a obwód *nigdzie*”
także w nas mieszka

(U. Kozioł: *****, s. 168)

Semantyczne kategorie przejściowe, różnie strukturalizowane²¹, są językowym przejawem pojęcia relatywizacji, które w ten sposób przenika do naiwnego obrazu świata²².

Na podstawie tego krótkiego i z konieczności pobieżnego przeglądu ujawnionej w języku poezji świadomości przestrzeni można stwierdzić, że możliwości percepcyjnego oglądu świata rozszerzone przez różnego

²¹ Różne sposoby wyrażenia tej samej relacji semantycznej omawia R. Grzegorzycowa: *Konstrukcje peryfrastyczne, derywaty i leksemy niepodzielne w semantycznym opisie języka*. W: *Słownictwo w opisie języka*. Red. K. Polański. Katowice 1984, s. 56—65.

²² Pojęcie naiwnego obrazu świata za J. D. Apresjanem (*Semantyka leksykalna...*, s. 79—81), który uważa, że naiwny obraz świata w języku naturalnym powinien być podstawą definiowania znaczeń jednostek leksykalnych.

rodzaju ekstensje²³ w makro- i mikrokosmos zmieniają wyobrażenia o świecie i kategoriach przestrzennych obrazujących go. Wyrażeniu tego w poezji służą językowe wykładniki trójwymiarowej psychologicznej przestrzeni percepcji, która jest — jak stwierdził Henri Poincaré — najwygodniejszą z możliwych²⁴. I chociaż Kuncewicz pisze: „usiłować za pomocą pojęć lub słów oraz metod wypracowanych w skończoności wyjaśniać Nieskończoność; próbować ograniczonymi środkami przenikać nieograniczone; [...] — to stwarzać złudzenia”²⁵ — w sferze języka jesteśmy skazani na te złudzenia, a „ucieczkę” z przestrzeni zmysłowej w inną przez medium języka umożliwiają różnorodne przekształcenia semantyczne. Tekstowe realizacje leksemów, będących eksponentami pojęć przestrzennych, i konstrukcje składniowe, które razem biorą udział w tworzeniu warstwy semantyczno-leksykalnej przedstawionych mikrostruktur poetyckich, potwierdzają wcześniejsze uwagi o fundamentalności przestrzeni percepcyjnej w ukształtowaniu językowej werbalizacji przestrzeni fizycznej i przestrzennego porządku innych światów.

²³ Termin zapożyczony od E. T. Halla dla kompleksowego określania środków służących do rozwoju wiedzy i doświadczenia człowieka (*Poza kulturą*. Przeł. E. Goździk. Warszawa 1984, s. 63—69 i 76—80).

²⁴ Por. przypis 10.

²⁵ J. Kuncewicz: *Wieczna przemienność...* s. 48.

Wykaz cytowanych zbiorów poezji

- J. Brzękowski: *Poezje*. Przedm. Z. Bieńkowski. Warszawa 1973.
 M. Buczkówna: *Wybór wierszy*. Warszawa 1980.
 J. Iwaszkiewicz: *Ciemne ścieżki*. Warszawa 1982.
 Z. Herbert: *Wybór poezji. Dramaty*. Warszawa 1973.
 M. Jastrun: *Z różnych lat*. Kraków 1981.
 U. Koziół: *Wybór wierszy*. Warszawa 1979.
 C. Miłosz: *Poezje*. Warszawa 1981.
 H. Poświatowska: *Wiersze wybrane*. Wstęp i wybór J. Zych. Kraków 1975.
 T. Różewicz: *Poezja. Dramat. Proza*. Wrocław 1973.
 A. Słonimski: *Wiersze*. Warszawa 1974.
 W. Szyborska: *Wybór wierszy*. Warszawa 1973.
 W. Szyborska: *Wielka liczba*. Warszawa 1976 (wiersz *Utopia*).
 J. Twardowski: *Ty, który stwarzasz jagody*. *Wiersze wybrane*. Wybór A. Kaliszewski. Kraków 1983.
 Z. Zalewski: *Wirujące centrum*. Warszawa 1983.

Ромуальда Пенткова

ПОЭТИЧЕСКИЕ РАЗМЫШЛЕНИЯ О ФОРМЕ ПРОСТРАНСТВА

Резюме

Предметом исследования является пространство как отражение мира вещей и идей в его языковой форме, запечатленной в современной поэзии. Указывается двойственность языковых показателей вербализации пространства, которые в своем примарном дословном значении относятся к физическому пространству, создают рассматриваемое пространство. Служат также образованию пространственных метафор, являющихся составными элементами говорящего пространства и выражающими нематериальный мир — мысли, идеи, взгляды, убеждения и оценки.

В статье проанализированы механизмы семантических преобразований, при помощи которых в поэтических текстах создается говорящее пространство. Фон размышлений о функции выражений и пространственных конструкций составляет корреспонденция между визуальным полем перцепции и научными концепциями пространства и искусства. Анализ поэтических текстов подтверждает, что трехмерное пространство перцепции, являющееся архетипической моделью упорядочения мира, составляет основу языковой вербализации множества и разнородности других пространств.

Romualda Piętkowa

CONCERNING POETIC REFLECTIONS ON THE SHAPE OF SPACE

Summary

This article deals with the subject of space as a picture of the world of things and ideas recorded in its linguistic forms in contemporary poetry. The linguistic duality of determinants verbalising space are indicated, which in their primary, literal meanings refer to physical space. They also serve to form spatial metaphors which are the components of spoken space, and expressing the nonmaterial world — thoughts, ideas, opinions, convictions and judgements.

An analysis is presented here of the mechanisms of semantic transformations by means of which the spoken space is constructed in the poetic texts. The background for considerations of the function of spatial expressions and constructions is provided by the correspondence between the visual field of perception and scientific conceptions of space and art. From analysis of poetic texts it may be confirmed that the three-dimensional perception space, being the archetypal model of world ordering, constitutes the foundation for the lingual verbalisation of the multiplicity and variety of other spaces.